

Ewelina Bochno

Studentka I stopnia socjologii, Uniwersytet Jagielloński
e-mail: ewelinabochno@vp.pl

Radosław Nawojski

Student II stopnia socjologii, Uniwersytet Jagielloński
e-mail: radeknawojski@gmail.com

O wzajemnym „nakręcaniu się” we wspólnym działaniu

Akcja charytatywna studentek i studentów socjologii UJ „Aleppo płonie, świat milczy”

streszczenie

W tekście autorzy, ilustrując przykładami aktywności podejmowanej przez studentki i studentów socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego podczas akcji charytatywnej pt. „Aleppo płonie, wiat milczy”, podejmują próbę zastanowienia się, czy i w jaki sposób wspólna aktywność może połączyć studentów i czy może stać się ona motorem „nakręcania” kolejnych działań.

słowa kluczowe: wspólnota, studenci, akcja charytatywna, Aleppo.

Tekst będzie autorkę ekscytującym spojrzeniem na własne działania jako organizatorów akcji charytatywnej. Podejmiemy w nim próbę zastanowienia się, czy i w jaki sposób może połączyć nas studentki oraz studentów wspólna aktywność i czy może stać się ona motorem „nakręcania” kolejnych działań.

Do tych kwestii odwoływać się będziemy, ilustrując je przykładami naszego działania podczas akcji charytatywnej studentek i studentów socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego pt. „Aleppo płonie, wiat milczy”.

Geneza akcji, czyli jak to się zaczęło

Aleppo to miasto w północno-zachodniej Syrii, w którym toczy się brutalna wojna, w której cierpi i ginie cywile. Za pośrednictwem mediów społecznych, szczególnie Twittera, każdego dnia docierały do nas kolejne tragiczne informacje i relacje mieszkanki i mieszkańców z pogromionego chaosu Aleppo. Zauważyli my jednocześnie, że chociaż sto informacji te nie zajmo-

wały adnej przestrzeni w najbardziej wpływowych mediach zarówno tych tradycyjnych, jak i internetowych. Je eli pojawiały si jakiegolwiek wiadomo ci, cz sto były one bardzo fragmentaryczne, a nawet z negatywnymi czy wr cz wulgarnymi komentarzami odnosz cymi si zarówno bezpo rednio do islamu czy uchod ców, jak i do mieszkane i mieszka ców Aleppo.

Jako socjolo ki i socjologowie, którzy od pocz tku studiowana stoimy pomi dzy socjologi „głównego nurtu” a znacznie bli sz nam socjologi krytyczn , nie chcieli my pozosta oboj tni na wydarzenia w Aleppo. Od dłu szego czasu uczestniczymy w ró nego typu aktywno ciach (spotkaniach i wydarzeniach) nadobowi zkowych czy ponadprogramowych dotycz cych bie cych spraw społecznych, jednak e uczestnictwo to cz sto pozostawało bierne – nie czuli my siły sprawczej. W zwi zku z tym wraz z kolejnymi informacjami dochodz cymi do nas z syryjskiego miasta i komentarzami w internecie budziła si w nas silna kontestacja wobec tych zdarze . Dzi ki wra liwo ci społecznej wzmocnionej studiowaniem socjologii i wbrew negatywnej opinii o bierno ci w ród młodych Polek i Polaków w dyskursie publicznym, chcieli my jeszcze mocniej aktywniej i pełniej zaangażowa si w ycie społeczne.

Korzystaj c z okazji, e nadchodz wi ta Bo ego Narodzenia, które w polskiej, chrze cija skiej tradycji s zwi zane z radosn atmosfer i blisko ci , postanowili my zorganizowa kiermasz wigilijny, podczas którego zebraliby my pieni dze. Cały zebrany dochód chcieli my przekaza organizacjom nios cym pomoc w bombardowanym mie cie. Były to z naszej strony decyzje, które zapadały błyskawicznie. Zainspirowali my si warszawsk edycj zbiórki pieni dzy na rzecz o ar w Aleppo zorganizowan przez Instytut Kultury Polskiej w Uniwersytecie Warszawskim.

W toku wspólnych dyskusji nasze pomysły na organizacj akcji zacz ły si krystalizowa i wzajemnie uzupełnia . Kiedy jedna osoba poddawała pod dyskusj jaki zamysł czy projekt działania, inne błyskawicznie uzupełniały to własnymi koncepcjami. Zatem plan naszego przyszłego działania powstał w wyniku wspólnych negocjacji, wykorzystania naszych indywidualnych potencjałów i mo liwo ci, ale tak e naturalnych zasobów tkwi cych w pracy grupowej cechuj cej si demokratyczn struktur komunikacyjn .

Nasza inicjatywa była bardzo spontaniczna. Kiermasz zorganizowaliśmy w przeci gu trzech dni. Ze strony formalnej niezbd na była tylko zgoda władz Instytutu Socjologii na Uniwersytecie Jagiello skim. T uzyskali my bez najmniejszych problemów.

Studenci (i nie tylko) w akcji, czyli jak było

Przygotowania do kiermaszu zaczęli my, jak już pisali my, od uzyskania formalnej zgody dyrektora IS UJ. Następnie stworzyliśmy wydarzenie na Facebooku. Dzięki temu udało nam się dotrzeć do prawie tysiąca osób w mediach społecznościowych. Informacja o planowanej akcji rozprzestrzeniła się w sieci błyskawicznie. I tu znowu do wiadomości „wzajemnego nakręcenia się”. Najpierw o akcji dowiadywali się i informację podali dalej studenci i pracownicy naszego instytutu. Następnie informacja zaczęła docierać do osób i instytucji spoza instytutu, wydziału a nawet uczelni. Poza mediami społecznościowymi wykorzystaliśmy też nasze kontakty osobiste, pisaliśmy maile, docieraliśmy do bezpośrednio do różnych instytucji i osób prosząc o pomoc.

Otrzymaliśmy wsparcie od wielu krakowskich instytucji oraz licznych organizacji i lokalnych inwestorów. Nasze akcje wsparły między innymi: Wydawnictwo Naukowe Nomos, Muzeum Sztuki Współczesnej „Mocak”, Muzeum Etnograficzne, Ośrodek Dokumentacji Sztuki Tadeusza Kantora „Cricoteka”, Kino pod Baranami, Teatr Barakah, cukiernia „Sweet life” i restauracja „Hummus Amamamusi”. W przygotowanie kiermaszu zaangażowało się wiele prywatnych darczyńców, którzy sami nas odszukali i zaoferowali swoją pomoc. Dostaliśmy książki z prywatnych kolekcji oraz własnoręcznie wykonane prace, np. biurowe, obrazy, grafiki. Już na tym etapie realizacji byliśmy mile zaskoczeni liczbą i jakością otrzymanych



od sponsorów przedmiotów. Dało nam to jeszcze więcej energii i nadziei na sukces naszej inicjatywy.

Kiermasz odbył się 21 grudnia 2016 roku, w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego przy ulicy Grodzkiej. Cieszył się dużą popularnością wśród studentek, studentów oraz pracowników naszego wydziału, ale także wśród mieszkańców Krakowa. Otrzymaliśmy ogromne wsparcie i wiele słów uznania ze strony kadry naukowej Instytutu Socjologii. Nie spodziewaliśmy się takiego miłego odbioru, wsparcia i zaangażowania w naszą akcję.

Udało nam się zebrać 4 tysiące złotych. Całą kwotę przekazaliśmy dwóm organizacjom, które od początku naszej inicjatywy planowali wspierać: białe White Helmets nominowane do Pokojowej Nagrody Nobla i Międzynarodowy Czerwony Krzyż, który organizuje obozy dla osób uciekających z Aleppo. Są to organizacje, które niosą faktyczną pomoc na Bliskim Wschodzie. W tym miejscu chcemy dodać, że ogromnej pomocy doświadczyliśmy od dr hab. Beaty Kowalskiej, która od wielu lat zajmuje się naukowo i społecznie socjologią feministyczną: sytuacją kobiet na Bliskim Wschodzie oraz równość płci w kraju i za granicą. To profesor socjologii, która pomogła nam przekazać organizacjom zgromadzone pieniądze. Ułatwiła nasze działania i jednocześnie nie wyzwoliła nas z dalszego działania.

I to nie koniec, czyli co z tego wyniknęło

Sukces naszego kiermaszu dał nam motywację do organizacji kolejnych działań. Zaangażowaliśmy się w życie naukowe i społeczne naszego instytutu. Chcieliśmy sformalizować nasze inicjatywy. Postanowiliśmy powołać do życia przy Kole Naukowym Studentek i Studentów Instytutu Socjologii UJ – sekcję „Socjologia w działaniu”. W związku z tym, bazując na potencjale osób zaangażowanych w organizację akcji „Aleppo płonie, wiatr milczy” podjęliśmy formalne działania zmierzające do powołania sekcji. Opracowaliśmy nasze cele i zamierzenia, pomyśleliśmy o kolejnych akcjach i działaniach naukowych. Zwróciliśmy się z prośbą do dr hab. Beaty Kowalskiej o opiekę nad naszą sekcją.

Obecnie organizujemy w ramach IS UJ: Dzień Otwarty Instytutu Socjologii UJ oraz Bal Socjologa, pomagamy przy organizacji Kongresu Młodej Socjologii – konferencji studentów i doktorantów socjologii odbywającej się co roku w Krakowie, zaangażowani jesteśmy w organizację koncertu dla Nury – matki z Aleppo oraz planujemy powtórzyć kiermasz i zorganizować jego drugą edycję w naszym Instytucie.

Krótki re eksja jako podsumowanie

Podsumowuj c ten krótki opis jednego z naszych działań , warto doda , e mogli my ograniczy si tylko do organizacji kiermaszu, zebrania i przekazania pieni dzy na wybrane organizacje. Naszym celem jednak jest – w my l organicznej socjologii publicznej – wł czanie ludzi we wspólne ide pomagania, pobudzanie dyskusji, a nie tylko iluzoryczne zaangażowanie. W zwi zku z tym, nasza akcja stała się efektem darów, a nie tylko ich zebraniem. Wiele i wielu z nas gromadzi ksi ki, które z czasem staj si dla nas mniej lub bardziej wa ne. Cz sto po przeczytaniu ich, nigdy wi cej do nich nie wracamy, dlatego stworzyli my tak e symboliczną przestrzeń wymiany literatury. Mo na było to dostrzec na kiermaszu, na którym cz sto spotykały si osoby, które podarowały dan ksi k i osoby ni zainteresowane, które pytały o opinie. Pobudzało to cz sto bardzo ciekawe dyskusje osób, które pierwszy raz si widziały.

Chcieliby my zwróci uwag , e organizatorki i organizatorzy akcji charytatywnej „Aleppo płonie, wiat milczy” oraz osoby nas wspieraj ce mogły korzystać z re eksji, współpracuj c, b d c sprawczymi do wiadczy wspólnotowej aktywności na rzecz dobra społecznego. Dzi ki temu uczyli my si nie tylko „sposobu my lenia o rodowisku. Uczyli my si te technik wspomagaj cych u ywanie umysłu, ł cznie z zastosowaniem technologii dla rozszerzenia własnych zdolności. Uczyli my si dokonywania re eksji i docierania z łatwo ci do sedna posiadanej wiedzy, by przekaza j innym, a pó niej samemu zrobi z niej u ytek. Przyswoili my sobie te wyraziste wyobra enie o tym, jak mo e wygl da kultura uczenia si ” (Bruner 2006, s. 126).

To właśnie powoduje, że nasze działania mogą „nakręcać się” wzajemnie.

bibliografia

Bruner, J. (2006). *Kultura edukacji*. Przekł. T. Brzostowska-Tereszkiewicz. Kraków: Wydawnictwo Universitas.

summary

About mutual “spinning” in joint action.

Charity action of sociology students of the Jagiellonian University
“Aleppo is burning, the world is silent”

The authors of the text, using the examples of activity undertaken by sociology students of the Jagiellonian University during a charity event entitled ‘Aleppo is burning, the world is silent’, try to figure out whether and how common activity can connect students and whether it can become a “spinning” force.

key words: community, students, charity, Aleppo.